

Taniec Wampir, Zaproszenie na bal

VON KROLOCK:

Witaj, dziewczę!

I nie obawiaj się mnie

Jestem aniołem

co spełni twój sen

Nareszcie...

Niosę ci wolność

i zapraszam na bal

Nocą w mym zamku

pierwszy raz pójdziesz w tan

Z dziecka w kobietę przemienisz się tam

Chyba, że się boisz

wszelkiej nadziei, wszelkich zmian

i powiesz, że wystarczy ci

to stare dobre życie jakie znasz

Chcesz się tu zestarzeć

w korowodzie szarych dni

I powiesz, że wystarczy ci

Niestety, ale nie wystarczy ci

Wmówili ci

że zmiana grzechem jest

Lecz ty już wiesz, że to nie grzech

Bo przeczuwałaś

kłamstwo, podstęp, blef

Ukrywano przed tobą

że jest lepszy świat

Więc żyj w zgodzie z sobą

bo reszta to fałsz

Ja wiem, czego ci tu brak:

Ty na skrzydłach nocy unieść się chcesz

bo w ciemności znajdziesz sens

gdy postradasz zmysły w niej

Twoje serce już

dojrzało, by się wyrwać na bal

Ja wiem, czego ci brak:

ty na skrzydłach nocy unieść się chcesz

Monotonne przerwać sny

od początku zacząć śnić

Oto pora już

zapraszam o północy na bal!